



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko T. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 marca 2023 r.

w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 10 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 165/19,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanego kwotę 5400,00 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 5 września 2018 r. zasądził od pozwanego T. P. na rzecz powódki Bank spółki akcyjnej w W. kwotę 1 826 174,61 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego

NBP w stosunku rocznym, nie większej od maksymalnych odsetek za opóźnienie od kwoty 1 821 9155,97 zł od 16 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4258,64 zł od 30 marca 2017 r. do dnia zapłaty i odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

W dniu 27 maja 2008 r. Bank spółka akcyjna w W. (poprzedniczka prawna powódki) zawarła z pozwanym umowę kredytu hipotecznego E., indeksowanego kursem CHF, na okres 360 miesięcy, przeznaczonego na kupno domu. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji, wyliczona na dzień uruchomienia kredytu - według kursu kupna z tabeli kursowej banku (§ 2 ust. 2 umowy) - stanowiła równowartość 540 646,81 CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane zgodnie z harmonogramem w złotych polskich po przeliczeniu ich według kursy sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku, obowiązującej w dniu spłat (§ 9 ust. 2 umowy). 23 września 2011 r. strony podpisały aneks do umowy, zgodnie z którym w przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania kredytu miałaby przekroczyć czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, oprocentowanie kredytu będzie równe tak określonej stopie przez okres tego przekroczenia. Zmieniono również § 9 ust. 2 umowy, przyjmując, że od chwili podpisania aneksu wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie określana w CHF i ich spłata będzie dokonywana w tej walucie. Według zaś dodanego § 9a, bank miał ustalać wysokość obowiązujących kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs bazowy i marżę banku. Pozwany w 2015 r. zaprzewstał spłaty kredytu. Wysokość jego zobowiązania na dzień 25 marca 2017 r. zamknęła się sumą 1 922 510,56 zł, obejmującą kapitał – 1826 174,81 zł, odsetki umowne za okres do 15 września 2016 r. – 4258,64 zł, oraz odsetki karne – 96 335,95 zł.

Z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z obowiązku spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bank pismem z 31 marca 2016 r., doręczonym pozwanemu 13 kwietnia 2016 r., wypowiedział umowę kredytu i wezwał go do spłaty zadłużenia. Należności banku wynosiły łącznie 458 787,05 CHF i obejmowały: nieprzeterminowany kapitał – 455 004,24 CHF, nieprzeterminowane odsetki – 16,71 CHF, przeterminowany kapitał – 3517,91 CHF, przeterminowane odsetki – 235,96 CHF oraz odsetki karne – 12,23 CHF.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów pozwanego wskazujących na nieważność umowy kredytu. Wskazał na dopuszczalność - w świetle art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1876 ze zm.; dalej: „Pr. Bank.”) – zawierania umów kredytów denominowanych oraz indeksowanych i stosowania w nich klauzul waloryzacyjnych. Uznał, że - wbrew odmiennemu zapatrywaniu pozwanego - postanowienia zawarte w § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1a § 9 ust. 2 oraz § 12 ust. 2 umowy, nie miały charakteru klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c.; nie określały bezpośrednio głównych świadczeń stron, nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami ani rażąco nie naruszały interesów pozwanego jako konsumenta. Pozwany miał świadomość wahań kursów walut oraz związanego z tym ryzyka. Kurs walutowy i *spread* stosowany przez powódkę mieściły się w realiach rynkowych. Powódka wypowiedziała skutecznie umowę kredytu, wobec czego powództwo o zapłatę należności wynikających z tej umowy podlegało uwzględnieniu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu za obie instancje. Podzielił ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, ale dokonał odmiennej ich oceny prawnej. Wskazał, że postanowienia umowy kredytu zawarte w: § 2 ust. 1 i 2 - regulujące sposób ustalenie kwoty kredytu oraz jego poszczególnych transz w CHF w oparciu o tabelę kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu; § 4 1a – określające sposób przeliczenia kredytu wykorzystanego w złotych polskich według kursu kupna CHF zgodnie z tabelą kursów banku obowiązującą w dniu wykorzystania kredytu, § 9 ust. 2 – przewidujące ustalanie wysokości rat spłacanych przez pozwanego według kursu sprzedaży CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązujących w banku w dniu spłaty, oraz § 12 ust. 2 – określające przeliczanie wysokości opłat za wysłane upomnienia lub wezwania do zapłaty w oparciu o kurs sprzedaży CHF przyjęty w tabeli kursowej banku, mają charakter niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie były one przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Postanowienia te odnoszą się do głównych świadczeń stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W tym zakresie umowa odwoływała się do wyłącznie do tabel kursowych banku i nie precyzowała zasad ich

ustalania. Abuzywność wskazanych postanowień wynika z ich nieprzejrzystości i dowolności przyjętej formuły określania wysokości *spreadów*. W ten sposób bank przyznał sobie w istocie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF bez żadnych ograniczeń, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszyło interesy pozwanego jako konsumenta.

Sąd Apelacyjny uznał, że wyeliminowanie z umowy klauzul odnoszących się do głównych świadczeń stron ze skutkiem *ex tunc* sprawia, że nie może być ona wykonywana, gdyż brak w niej mechanizmu umożliwiającego określenie wysokości kwoty, jaka ma być wypłacona kredytobiorcy oraz wysokości każdej ze spłacanych rat. Umowa taka jest zatem – w świetle art. 58 § 1 i art. 69 Pr. bank. - nieważna.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie - powstałej po usunięciu klauzul abuzywnych - innymi postanowieniami. Wskazał, że powódka nie mogła wypowiedzieć umowy, która nie została ważnie zawarta a konsekwencji dochodzić skutecznie świadczeń mających wynikać z tej umowy.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie: art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 385² k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w związku z art. 41 Prawa wekslowego, art. 56 k.c. w związku z art. 358 § 2 k.c. i - wskazanymi konkretnie - innymi przepisami nakazującymi określenie wartości waluty obcej według kursu średniego NBP, art. 69 ust. 3 Pr. bank. w związku z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 w związku z art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutem naruszenia art. 321 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Poniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego zmierzały w pierwszej kolejności do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego,

wskazującej na abuzywność postanowień umowy kredytu zawartej przez pozwanego z poprzedniczką prawną powódki, prowadzącej do uznania, że ich wyeliminowanie skutkuje upadkiem tej umowy. Wadliwości tej oceny skarżąca upatrywała przede wszystkim w niedostrzeżeniu różnicy między klauzulą ryzyka walutowego a klauzulą *spreadową* oraz odmiennych konsekwencji stwierdzenia abuzywności każdej z tych klauzul. Zarzuty te nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obecnie nie budzi wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 13 kwietnia 2022 r. II CSKP 15/22; z 11 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i z 20 maja 2022 r., II CSKP 15/22 – nie publ.). Stanowisko takie prezentowane jest również w orzecznictwie TSUE (zob. m.in. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16; z 20 września 2018 r., C-51/17; z 14 marca 2019 r., C-118/17 i z 3 października 2019 r., C-260/18). Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości co do trafności tego zapatrywania. Uznał jednak, że klauzula ryzyka walutowego, zawierająca postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę, mieszcząca w sobie ryzyko kursowe, podlega kontroli pod kątem abuzywności, gdyż nie została sformułowana w sposób jednoznaczny, pozwalający pozwanemu na oszacowanie wysokości świadczeń, jakie mogą obciążać go w przyszłości. Klauzule te pozwalały bankowi na jednostronne ustalanie parametrów przeliczeniowych wpływających na wysokość tych świadczeń. W odniesieniu do klauzul *spreadowych* wskazał natomiast, że umożliwiały one bankowi dowolne kształtowanie kursów walut, gdyż nie określały kryteriów, na podstawie których kursy te miały być ustalane. Pozwany nie miał zatem jasności, czy stosowany *spread* walutowy spełniał wyłącznie funkcję waloryzacyjną, czy też pozwalał bankowi mu na osiągnięcie dodatkowych korzyści (obok odsetek kapitałowych i prowizji). Postanowienia te zostały uznane za kształtujące prawa i obowiązki pozwanego (konsumenta) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jego interesy. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało bowiem wyjaśnione, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej, przewidujące

przeliczanie kwoty kredytu wypłaconego kredytobiorcom w złotych polskich według kursu kupna waluty obcej, ustalonego arbitralnie przez bank w tabeli kursów walut oraz przeliczanie rat spłacanych przez kredytobiorców - wyrażonych w walucie obcej - na złote według kursu sprzedaży waluty, ustalonego jednostronnie przez bank w tabeli kursów walut bez wskazania sposobu (mechanizmu) ustalania tych kursów (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 października 2018 r., II CSK 632, nie publ.; z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8 i z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, nie publ.).

Wbrew zapatrywaniu skarżącej, ocena Sądu Apelacyjnego była wynikiem rozważenia postanowień umownych kształtujących mechanizm indeksacji nie tylko w aspekcie ich przejrzystości pod względem formalnym i gramatycznym, ale również w kontekście możliwości oddziaływania na świadomość konsumenta co do następstw ekonomicznych zastosowania tego mechanizmu.

W konkretnym stanie faktycznym kwestionowane przez pozwanego postanowienia umowne nie były z nim uzgodnione indywidualne. Bezprzedmiotowe było zatem rozważanie, czy mogły one być właściwie zrozumiane przez pozwanego ze względu na jego poziom wykształcenia lub doświadczenia zawodowego. Podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. – oparte na odmiennych założeniach - nie mogły zatem zostać uznane za zasadne.

Niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie, przywracając mu skuteczność z mocą wsteczną. W sprawie niniejszej pozwany zgody takiej nie wyraził; przeciwnie, konsekwentnie sprzeciwiał się przyjęciu takiego rozwiązania.

W orzecznictwie wskazuje się, że wyeliminowanie klauzul niedozwolonych kształtujących mechanizm indeksacji i uznanie za wiążące pozostałych postanowień umowy prowadziłoby do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, jednak oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, a więc tak daleko idącej zmiany umowy kredytu, że stałaby się ona umową o odmiennej istocie i charakterze. Podkreśla się przy tym, że w rozważanym przypadku zastosowanie w umowie kredytu złotowego

oprocentowania według stawki LIBOR byłoby sprzeczne z naturą stosunku prawnego zawiązanego przez strony. Skoro zaś po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, to nie można uznać, że strony pozostają związane umową w pozostałej części. W takiej sytuacji zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności umowy kredytu (zob. m.in. uchwały z 16 lutego 2012 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 oraz z 7 maja 2021 r. – zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9 poz. 56; wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22 i z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 – nie publ.). Na takim stanowisku stanął Sąd Apelacyjny, wydając zaskarżony wyrok. Skarżąca, kwestionując jego trafność, wskazała na bezzasadne pominięcie możliwość utrzymania umowy przez zastosowanie do przeliczeń kursowych średniego kursu walut NBP. W braku wypełnienia we wskazany sposób luki powstałej wskutek usunięcia postanowień abuzywnych upatrywała naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 41 Prawa wekslowego i normami zawierającymi podobne regulacje, art. 69 ust. 3 Pr. bank. i art. 358 § 2 k.c. Zarzuty naruszenia tych przepisów należało uznać za chybione.

Wejście w życie tzw. ustawy *antyspreadowej*, którą w art. 69 Prawa bankowego dodano ustęp 3, nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień umów kredytu zawartych wcześniej oraz konsekwencji prawnych wynikających z tej oceny (zob. m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i z 28 października 2022 r., II CSKP 894/22 - nie publ.). Stworzyło jedynie podstawy do zmiany postanowień umowy co do sposobu waloryzacji nie spłaconych rat na przyszłość. Oceny abuzywności postanowienia umownego dokonuje się zaś według stanu z chwili zawarcia umowy, a nie następnie (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/01, OSNC 2019, nr 1. poz. 2).

W orzecznictwa TSUE wyjaśniono, że sądy krajowe są uprawnione do eliminowania z umowy niedozwolonych postanowień umownych, jednak bez możliwości dokonywania ich redukcji utrzymującej lub zastąpienia innymi postanowieniami (zob. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 6 marca 2019 r., C-70 i C-197/17 oraz z 30 maja 2013 r., C-488/11). W razie stwierdzenia zaś

abuzywności klauzuli ryzyka walutowego, TSUE uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy również klauzul przeliczeniowych określających *spread* walutowy (zob. wyroki; z 14 marca 2019, C-118/17, z 5 czerwca 2019 r., C-38/17 i z 3 października 2019 r., C-260/18). W tym ostatnim orzeczeniu wskazano, że art. 6 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu abuzywności niektórych postanowień umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął – zgodnie z prawem krajowym – że umowa ta nie może obowiązywać bez takich warunków tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Sąd Apelacyjny stając na gruncie tego zapatrywania nie naruszył wskazanych przez skarżącą przepisów.

Zamierzonego skutku nie mógł wyrzucić również zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód (*aliud*), więcej niż żądał powód (*super*), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związanie sądu żądaniem pozwu umożliwia utrzymanie sporu w ramach dochodzonej przez powoda ochrony prawnej oraz pełni istotną funkcję gwarancyjną i zabezpieczającą, zapewniając stronie przeciwnej prawo do wysłuchania i podjęcia adekwatnej obrony. Z tych względów dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych stanowi obligatoryjną treść pozwu (art. 187 § 1 k.p.c.). Granice sporu wyznacza nie tylko treść żądania pozwu (*petitum*), ale i podstawa faktyczna powództwa (*causa petendi*), rozumiana jako okoliczności faktyczne powoływane przez powoda dla uzasadnienia wydania wyroku określonej treści (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 2 lipca 2021 r., III CZP 39/20, nie publ. i powołane tam orzeczenia). O zakresie rozstrzygnięcia sądu zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym, decyduje "żądanie" w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., które należy odnosić zarówno do treści wniosku o zasądzenie, jak i do faktów powoływanych na jego uzasadnienie.

W skardze kasacyjnej powódka podniosła że, Sąd Apelacyjny - wobec stwierdzenia nieważności umowy kredytu indeksowanego - powinien uwzględnić żądanie zapłaty na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym (art. 410

w związku z art. 405 k.c.), przynajmniej do wysokości kapitału udostępnionego pozwanemu. Niewątpliwie skarżąca ma rację wskazując, że wypłacona pozwanemu suma pieniędzy na podstawie nieważnej umowy stanowi świadczenie nienależne. Rzecz jednak w tym, że skarżąca domagała się w pozwie zasądzenia należności wynikających z umowy kredytu, wypowiedzianej w związku z zaprzestaniem jego spłaty przez pozwanego, sprzeciwiając się przy tym konsekwentnie uznaniu tej umowy za nieważną, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego. Przedmiotem żądania powódki były zatem wierzytelności mające wynikać z wypowiedzenia ważnej umowy kredytowej. Okoliczności faktyczne stanowiące podstawę tego żądania były ukierunkowane wyłącznie na wykazanie, że umowa ta nie była dotknięta żadnymi wadami oraz że pozwany nie spełnił przewidzianych w niej świadczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie zwrócono uwagę, że okoliczności faktyczne uzasadniające roszczenie oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia lub nienależnego świadczenia są zupełnie inne; odmiennie przedstawia się również obrona pozwanego (zob. wyroki: z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38). Nie można więc uznać – jak chciała tego skarżąca - że żądanie zgłoszone przez nią w pozwie oraz żądanie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, stanowiły ten sam przedmiot żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ł.n]